

WALDEMAR J. DZIAK

JERZY BAYER

## TYBET A KOMUNISTYCZNE CHINY (1949–1951)

### Komunistyczna kampania na rzecz „wyzwolenia” Tybetu

W miarę zwycięstw odnoszonych w Chinach przez oddziały armii Mao na frontach wojny wewnętrznej nasilała się propagandowa histeria na rzecz konieczności „wyzwolenia Tybetu z imperialistycznego jarzma brytyjskiego”. Wbrew teorii Marksa dotyczącej prawa narodów do samostanowienia chińscy komuniści chętnie sięgali do imperialistycznej spuścizny cesarstwa i roszczeń z dawnych epok, zawsze ukazując Chiny w roli kraju i narodu poszkodowanego, ofiary kolonialnych zakusów, imperialistycznego ucisku etc., a przez to uprawnionego do „wyzwalania spod ucisku imperialistycznego”. W myśl tych teoretycznych założeń – transpozycji walki klas w historycznym ujęciu na stosunki międzynarodowe i ich dzieje – same Chiny znajdowały się na przedkapitalistycznym stadium rozwoju, a zatem z definicji nie mogły być krajem imperialistycznym. Chiny w ciągu całej swojej historii dążyły do podporządkowania sobie i wchłonięcia krajów ościennych. Historycy zachodni i tybetańscy podkreślają jednak, że Tybet poza okresem dominacji militarnej w szczytowym okresie potęgi swojego imperium, tj. od pierwszej połowy VII wieku do 842 r., był odległy od Chin właściwych i nie stwarzał dla nich żadnego zagrożenia, dlatego nigdy nie został ani podbity, ani włączony do terytorium państwa chińskiego, ani zasymilowany.

Władze komunistyczne przygotowały mapy, na których jako przynależne do Chin oznakowano – oprócz Tybetu, Mongolii Południowej (tj. Wewnętrznej) i Ujguri–Xinjiangu – także części terytoriów Nepalu, Bhutanu, Sikkimu, Indii, Birmy, Wietnamu, Laosu, Kambodży, Tajlandii, Malezji (wraz z dzisiejszym Singapurem), Korei i Mongolii (Zewnętrznej, tj. niepodległej), wschodniej Syberii, dzisiejszego Kazachstanu i Kirgizji, a nawet skrawek Filipin (Sulu), wyraźnie przyjmując za punkt wyjścia najdalszy zasięg imperium mandżurskiego wraz z krajami wasalnymi i dependencjami<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> C. Arpi, *The Fate of Tibet*, New Delhi 2001, s. 357; mapy z roszczeniami terytorialnymi Chin zamieszczono m.in. w podręcznikach do historii, wydanych w Chińskiej Republice Ludowej w 1954 r.

W „ideologicznie poprawnych” opracowaniach chińskich na temat dziejów Tybetu niezmiennie – na początku XXI wieku – obowiązuje teza, zgodnie z którą przybyłszy tybetańskiego pochodzenia, składający się na dzisiejszą populację Bhutanu i Sikkimu, pochodzili nie z Tybetu, lecz z „Qinghajska-Tybetańskiej Wyżyny naszego kraju”, tj. Chin i „są tożsami pod względem językowym i rasowym z naszymi Tybetańczykami”, co zawsze może implikować roszczenia, tym bardziej że dynastia Qing zaliczała owe kraje do kategorii swoich wasali<sup>2</sup>. Obowiązywał tu niezmienny sposób imperialnego rozumowania Chin, w myśl którego każdy obszar, jaki kiedykolwiek choćby tylko nominalnie był związany z Chinami, był przez nie traktowany jako część imperium i podlegał roszczeniom nawet po setkach czy tysiącach lat. Historycy indyjscy w kontekście Tybetu zwracali uwagę rządowi Nehru na „agresywny imperializm, jaki charakteryzował politykę Chin na przestrzeni całych ich dziejów (...) poczynając od III wieku p.n.e.”<sup>3</sup>.

Wobec Tybetu komunistyczne Chiny kierowały się dwutorową strategią – z jednej strony wywierały presję propagandową, głosząc chwałę swojego oręża, zwycięskiego w zmaganiach z Guomindangiem, a z drugiej zabrały się za pozyskiwanie warstw rządzących, kreując swój przyjazny wizerunek i starając się w ten sposób złagodzić obawy przed komunizmem.

Istotnym formalnie posunięciem było zachowanie Komisji ds. Mongolskich i Tybetańskich w takim kształcie, w jakim istniała ona za czasów Guomindangu. Pierwszym komunistycznym jej dyrektorem został Zhu Shiguai – teść Gjalo Thonduba, starszego brata Dalajlamy XIV – który natychmiast przystąpił do wykorzystywania osobistych koneksji. Na tybetańskich komunistów Chiny mogły liczyć w niewielkim stopniu, ponieważ liczba takich sprawdzonych aktywistów, jak SangjeJesze/Sangrgyasye-shes (nazwisko chińskie: Tian Bao) czy SzerabThondub/Shes-rab dongrub (nazwisko chińskie: Yang Dongsheng), była znikoma<sup>4</sup>.

2 września 1949 r. agencja Xinhua opublikowała artykuł redakcyjny pt. *Zdecydowanie nie pozwolimy zagranicznym agresorom na aneksję terytorium chińskiego – Tybetu* (chiń. – *Jué bù yǎnxǔ wàiguó qīnlüèzhě tūnbìng Zhōngguó lǐngtǔ – Xīzàng* – 絕不允許外國侵略者吞并中國領土 – 西藏), w którym dowodziła, że „naród tybetański stanowi nierozłączną część narodu chińskiego” i zapowiadała „determinację ludu chińskiego na rzecz wyzwolenia Tybetu”<sup>5</sup>. Na paradoks zakrawało to, że w artykule była mowa

<sup>2</sup> *Zangzu jianshi*, red. Yang Zhiguo, Xizang Renmin Chubanshe, wyd. 2, Lhasa 2000, s. 227.

<sup>3</sup> C. Arpi, *The Fate of Tibet...*, s. 260–261.

<sup>4</sup> Tsering Shakya, *The Dragon in the Land of Snows. A History of Modern Tibet since 1947*, London 1999, s. 35.

<sup>5</sup> He Yu, *Tibet. A General Survey*, Beijing 1988, s. 31; *Jue bu rongxu waiguó qinlüèzhě tūnbìng Zhōngguó lǐngtǔ – Xīzàng* [w:] *Heping jiefang Xīzàng*, Lhasa–Chengdu 1995, s. 147–149; *Jianming Xīzàng difangshi*, red. Zhao Ping, Xu Wenhui, Beijing 2000, s. 232; Ya Hanzhang, *The Biographies of Dalai Lamas*, Beijing 1991, s. 417; Ya Hanzhang, *Biographies of the Tibetan Spiritual Leaders Panchen Erdenis*, Beijing 1994, s. 335–337 (pełny tekst); Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xīzàng lishi diwei bian*,

o „wyzwoleniu” Tybetu, który *de facto* był niezależnym państwem, natomiast ani słowem nie wspomniano o chińskich terytoriach będących koloniami – brytyjskim Hongkongu i portugalskim Makau.

7 września organ Komunistycznej Partii Chin (KPCh) dziennik „Renmin Ribao” (Dziennik Ludowy, chiń. 人民日报, tyb. *mimang nünree cagbar/mi-dmangsün-re tshags-bar*) – w swoim artykule redakcyjnym pt. *Naród chiński na pewno wyzwoli Tybet* (chiń. *Zhōngguó rénmin yídìng yào jiěfàng Xīzàng* – 中国人民一定要解放西藏) „wyraził nadzieję”, że „naród tybetański (...) zgotuje powitanie Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wyzwalającej Tybet”. Decyzję władz tybetańskich z lipca 1949 r. o usunięciu wszystkich Chińczyków z terytorium Tybetu dziennik określił jako „część spisku imperialistów brytyjskich i amerykańskich oraz ich stronników w rządzie Nehru”<sup>6</sup>. Oba powyższe artykuły ukazały się po aprobacie Mao Zedonga, który osobiście je za-diustował.

W zaistniałej sytuacji władze Tybetu 17 września 1949 r. podjęły decyzję o stawieniu oporu militarnego i politycznego wobec armii chińskiej, podkreślając, że „nie ma poważniejszego niebezpieczeństwa niż zagrożenie [ze strony – aut.] partii komunistycznej”, której „stanowisko i postępowanie są tak niemożliwe do pogodzenia z tybetańskim zwyczajem łączenia polityki z religią i pojęciami, jak woda z ogniem”<sup>7</sup>.

Mao opowiadał się za wprowadzeniem wojsk chińskich do Tybetu i osobiście – jak podkreślają źródła chińskie – już w drugiej połowie 1949 r. „wypracował strategiczne decyzje dotyczące wyzwolenia Tybetu”, wyznaczając 13 października 1949 r. 18. Armie (z 2. Armii Polowej) jako odpowiedzialną za tę operację, określając stanowiska wyjściowe poszczególnych zgrupowań i podkreślając na przykład w depeszy z 23 listopada 1949 r. do szefów biur terytorialnych KPCh i zarazem komisarzy politycznych odpowiednich okręgów wojskowych – He Longa, Xi Zhongxuna, Liu Bochenga i Deng Xiaopinga, że „rozwiązanie problemu tybetańskiego bez wprowadzenia do akcji wojska nie jest możliwe”<sup>8</sup>.

---

Minzu Chubanshe, Beijing 2003, s. 380–381; Yin Fatang, *Heping jiefang Xizang xi*, „Xizang Yanjiu” 2001, no. 3, s. 2; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian wenji*, red. Zhang Yuxin, Zhongguo Zangxue Chubanshe, Beijing 2001, s. 14–16; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet: History of Independence and Occupation*, Dharamsala 2011, s. 162.

<sup>6</sup> *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 4; *Jianming Xizang difangshi...*, s. 232; Ya Hanzhang, *The Biographies of Dalai Lamas*, s. 417–418; Chen Qingying, *Tibetan History*, Beijing 2003, s. 125; Chen Qingying, *Xizang lishi*, Beijing 2002, s. 116 (tam błędnie podana data publikacji – 3 września zamiast 7 września 1949 r.); A.T. Grunfeld, *The Making of Modern Tibet*, Armonk NY 1996, s. 107; Tsering Shakya, *The Dragon in the Land...*, s. 8.

<sup>7</sup> *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 5, 239–240.

<sup>8</sup> *Mao Zedong Xizang gongzuo wenxuan*, Beijing 2001, s. 4–5; *Xizang zhisbi jianming duben*, red. Li Dezhu, Beijing 2003, s. 50; *ZhongGong Xizang dansgsbi dashiji (1949–1994)*, red. Zhao Shenyong, Lhasa 1995, s. 2–3; *Xizang jin sanbainian zhengzhi lishi*, red. Wu Kunming, Xiamen 2006, s. 555;

Zadanie opracowania strategii i taktyki operacji „wyzwolenia” Tybetu otrzymał generał Lin Biao (ówczesny dowódca 4. Armii Polowej, chiń. *Dìsì yězhàn jūn* – 第四野战军)<sup>9</sup>, a wykonania – generał Liu Bocheng, natomiast sporządzenie głównych założeń operacyjnych powierzono komisarzowi południowo-zachodniego okręgu wojskowego Deng Xiaopingowi<sup>10</sup>. W ramach tej akcji pierwsze jednostki komunistycznych wojsk chińskich wkroczyły do tybetańskich rejonów prowincji Gansu i Qinghai we wrześniu 1949 r., skąd uciekl na Tajwan wspomniany władca Ma Bufang. Akcją przejmowania władzy przez komunistów w Goloku/mGo-log w południowo-wschodniej części Qinghai kierował kolejny komunista tybetański Taszi Wangchuk/Bkra'-shis dbang-phyug, którego miejscowi notable wyzywająco pytali: „a te twoje Chiny i nasz Golok – to które z nich jest większe?”<sup>11</sup>. W grudniu 1949 r. przygotowania ze strony KPCh do przejścia władzy w prowincji Xikang ułatwił guomindangowski gubernator i adwersarz Tybetu z początku lat 30. Liu Wenhui, przechodząc wraz z całą swoją armią na stronę komunistów<sup>12</sup>.

Współczesna propaganda chińska rozpisuje się o tym, że „szerokie masy ludowe Tybetu oraz patriotyczne osobistości spośród wyższych warstw popierały centralny rząd ludowy i wyrażały głęboką nadzieję na to, iż wyzwolenie Tybetu nastąpi jak najprędzej. Patriotyczne osobistości narodowości tybetańskiej z Tybetu oraz Xikangu, Qinghaju i innych rejonów wysyłały do Pekinu delegatów lub depesze ze stanowczymi żądaniem, aby Armia Ludowo-Wyzwoleńcza wkroczyła do Tybetu, wyzwoliła Tybet i przepędziła z Tybetu siły imperialistyczne”<sup>13</sup>.

W istocie niewiele mająca wspólnego z rzeczywistością formuła „pokojowego wyzwolenia” (chiń. *héping jiěfàng* – 和平解放, tyb. *Szjive dźingdröl/zhi-ba'i bcings-'groł*) oznaczała inkorporację Tybetu za zgodą miejscowych władz, której uzyskanie kierownictwo chińskie uznało za możliwe pod warunkiem unikania zadrażnień oraz zastosowania odpowiednich bodźców dla pozyskania przychylności i poparcia ze strony klasy rządzącej. Stąd wzięła się koncepcja „stopniowego podejścia”, wypracowana przez Mao Zedonga, a przewidująca wchłonięcie Tybetu przede wszystkim metodami pokojowymi, gradacją przemian, unikanie radykalnych reform i działanie metodą łagodnej perswazji. Zastosowanie siły militarnej Mao traktował wówczas jako ostateczność. Zdając sobie sprawę z tego, że frakcja probrytyjska w Tybecie była równoznaczna z opcją modernizacyjną, Mao świadomie postawił na polityczne

---

*Jianguo yilai Mao Zedong wengao*, t. 1, Beijing 1987, s. 152–153; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian...*, s. 27–28.

<sup>9</sup> G. van Grasdorf, *Biografia XIV Dalajlamy*, Katowice 2005, s. 201–202.

<sup>10</sup> Dawa Norbu, *China's Tibet Policy*, Richmond (Surrey) 2001, s. 182–184.

<sup>11</sup> Bapa Phuntsok Wangyal, *Witness to Tibet's History*, New Delhi 2007, s. 14–15.

<sup>12</sup> M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet, 1913–1951. The Demise of the Lamaist State*, New Delhi 1993, s. 638.

<sup>13</sup> *Xizang zhisbi jianming duben...*, s. 50.

wykorzystanie – na wstępnym etapie – tybetańskich konserwatystów, skłaniających się ku Chinom, dlatego też zalecał pozyskanie Dalajlamy i arystokratów.

Propaganda chińska usiłuje zmagać się z falami krytyki odnoszącymi się nie tylko do operacji militarnej wobec Tybetu, lecz także do samego nazewnictwa. Wang Xiaobin w *Zhongguo Gongchandang Xizang zhenge yanjiu* polemizuje z bliżej niesprecyzowanymi krytykami, którzy „wypaczają fakty, fabrykują kłamstwa, rozpowiadają o »faktycznej niepodległości Tybetu«, zaprzeczają obiektywnemu istnieniu sił imperialistycznych w Tybecie i oczerniają pokojowe wyzwolenie jako »zbrojną agresję« (chiń. 武装侵略 – *wūzhuāng qīnlüè*)”. Jako pierwszy autor chiński cytuje on owo ostatnie pojęcie, stanowiące symetryczną odwrotność eufemistycznego terminu propagandowego<sup>14</sup>.

Istotniejsze od frazeologii propagandowej były względy polityki zagranicznej i prestiżu ChRL, która żyła wówczas obsesją ciągłego zagrożenia ze strony „imperializmu”. Z tej perspektywy samodzielny i niepodległy Tybet, graniczący z prowincjami Sichuan, Qinghai i Yunnan oraz Ujgurią-Xinjiangiem, a do tego z probrytyjskimi Indiami, Nepalem, Bhutanem i Sikkimem, jawił się jako potencjalny sojusznik USA i świata zachodniego, a zatem element orbity antykomunistycznej. Mao argumentował, że „choć ludność Tybetu jest nieliczna, to jego pozycja międzynarodowa jest bardzo ważna. Dlatego musimy zająć Tybet i przeobrazić go w Tybet ludowy i demokratyczny”<sup>15</sup>.

29 września 1949 r. Chińska Ludowa Polityczna Konferencja Konsultatywna (chiń. *Quánguó Rénmín Zhèngzhì Xiéshāng Hùìyì* – 全国人民代表大会, w skrócie: *Zhèngxié* – 政协, tyb. *Drunggo mimang czabsi trömö congdu/krung-go mi-dmangs chab-srid gros-mol tshogs-'du*, w skrócie: *czabsitrö/chab-srid-gros*), zastępczo wypełniająca do 1954 r. funkcje parlamentu ChRL (tj. późniejszego Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych), przyjęła wspólny program (chiń. *Gòngtóng Gānglǐng* – 共同纲领, tyb. *Tünmong dżadzżig/thun-mong rtsa-tshig* lub *Tünmong dżandżin/thun-mong rtsa-'dzin*), równoznaczny z tymczasową konstytucją ChRL. W programie tym (art. 9, 50) wskazano na równość praw i obowiązków wszystkich narodowości, a także zapowiedziano praktykowanie autonomii regionalnej na obszarach przez nie zamieszkanymi (art. 51) oraz prawo do zachowania języka, obyczajów i wierzeń (art. 53), natomiast – w odróżnieniu od wcześniejszych koncepcji Mao – całkowicie pominięto pojęcie samookreślenia, zastępując je swoiście rozumianą „autonomią” i przymusem pozostania w granicach ChRL. Do programu tego odwoływały się w dalszych latach władze ChRL przy podejmowaniu poszczególnych decyzji dotyczących Tybetu, a wstępnym wzorcem autonomii regionalnej stał się utworzony

<sup>14</sup> Wang Xiaobin, *Zhongguo Gongchandang Xizang zhenge yanjiu*, Beijing 2013, s. 1.

<sup>15</sup> *Mao Zedong Xizang gongzuo wenxuan...*, s. 117–122; *Jianguo yilai Mao Zedong wengao...*, t. 1, s. 208; Chen Jian, *The Tibetan Rebellion of 1959 and China's Changing Relations with India and the Soviet Union*, „Journal of Cold War Studies” 2006, vol. 8, no. 3, s. 58.

już 1 maja 1947 r. Okręg Autonomiczny Mongolii Wewnętrznej<sup>16</sup>. Poniekąd była to projekcja tradycyjnego chińskiego sposobu myślenia, zgodnie z którym Chiny nie tyle uosabiają naród, ile cywilizację, którą każdy może zaakceptować. Natomiast koncepcja federalizmu była i jest w Chinach obca, ponieważ – jako podstawa tworzenia wielopodmiotowego – klóci się z zakorzenionym dogmatem o jedności, przejawiającym się w obsesyjnym dążeniu Chin do unifikacji.

24 września 1949 r. – na tydzień przed proklamowaniem ChRL przez Mao Zedonga z Bramy Niebiańskiego Spokoju (Tiananmen) w Pekinie i przed formalnym zatwierdzeniem wspólnego programu – dowódca naczelny Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej Zhu De oświadczył, że „wspólny program wymaga doprowadzenia wojny rewolucyjnej do samego końca oraz wyzwolenia całego terytorium Chin, łącznie z Tajwanem, Wyspami Rybackimi (tj. Peskadorami – chiń. Penghu), wyspą Hainan i Tybetem”. Premier Zhou Enlai forsował politykę „wyzwolenia Tybetu” i uznał zajęcie go za „święty obowiązek”<sup>17</sup>. 30 września 1949 r. – w przeddzień proklamowania ChRL – KPCh zobowiązała się do „wyzwolenia Tybetu”. Na fładze ChRL – co podkreślano w propagandzie – jedna z czterech małych gwiazd symbolizowała narodowość tybetańską.

2 listopada 1949 r. Kaszag zwrócił się w adresowanej do Mao Zedonga pięciopunktowej nocie do rządu ChRL z przypomnieniem, że „Tybet od najdawniejszych czasów do dzisiaj jest niepodległym państwem, którego administracji politycznej nigdy nie przejął żaden inny kraj”. W nocie nawiązano do stosunków „kapłan – patron” z epoki mandżurskiej, nieimplikujących definiowania Tybetu jako części Chin, podkreślono odrębność rasową, językową, wyznaniową, obyczajową Tybetu etc., a także zażądano respektowania granicy tybetańskiej przez oddziały Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChALW) oraz wszczęcia bezpośrednich negocjacji na temat zwrotu prowincji Kham, zagarniętej wcześniej przez władze Guomindangu; kopie tej noty wysłano do rządów Indii, USA i Wielkiej Brytanii<sup>18</sup>. Wiele wskazuje na to, że Mao uznał oświadczenie Kaszagu za obrazę i prowokację.

---

<sup>16</sup> W.W. Smith, *China's Policy on Tibetan Autonomy*, Washington 2004, s. 9–10; *A History of Development of Tibet*, red. Zheng Shan, Beijing 2001, s. 416; Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 390–392; W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation. A History of Tibetan Nationalism and Sino-Tibetan Relations*, New Delhi 1996, s. 344–345; F. Moraes, *The Revolt in Tibet*, New Delhi 1998, s. 132; *Xizang jin sanbai nian zhengzhi lishi...*, s. 554; *Critical Issues in Contemporary China*, red. C. Tubilewicz, London–New York 2006, s. 169; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian...*, s. 3–4.

<sup>17</sup> Tsering Shakya, *The Dragon in the Land of Snows...*, s. 3, 24.

<sup>18</sup> M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet, 1913–1951. The Demise of the Lamaist State*, New Delhi 1993, s. 623–624; Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 27; M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet*, t. 2, *The Calm before the Storm, 1951–1955*, Berkeley–Los Angeles 2007, s. 23; Yin Fatang, *Heping jiefang Xizang xi...*, s. 1–2; *Facts About the 17-Point „Agreement” Between Tibet and China*, Department of Information and International Relations, Central Tibetan Administration, Dha-

Jesienią 1949 r. Rozgłośnia Tybetańska (tyb. *Pögi lungdrinḡhang/Bod-kyi rlung-'phrin-ḡhang*), nadająca z Lhasy w języku tybetańskim, chińskim i angielskim rozpoczęła emitowanie własnego programu. W audycjach obalano chińskie tezy propagandowe na temat „odwiecznej przynależności Tybetu do Chin”, a także występowano z apelami o stawianie oporu wobec Chin<sup>19</sup>.

24 listopada chińskie media poinformowały o utworzeniu Wschodniotybetańskiego Regionu Autonomicznego i objęciu stanowiska szefa jego władz przez najstarszego stażem tybetańskiego komunistę SangjeJesze/Sangs-rgyasye-shes, posługującego się przybranym nazwiskiem chińskim Tian Bao<sup>20</sup>. Dzień wcześniej Mao rozpoczął konsultowanie z Peng Dehuaiem wstępnego planu wkroczenia wojsk chińskich do Tybetu od północnego zachodu<sup>21</sup>. 25 listopada Pekin powiadomił w audycji radiowej o depeszy panczenlamy do Mao z apelem o „wyzwolenie Tybetu” oraz żądaniem „tybetańskiej współpracy w wyzwoleniu Tybetu od obcych imperialistów” i „wzniesienia rewolucji w Tybecie”<sup>22</sup>. Rozgłośnia tybetańska odpowiedziała na ów „apel”, że Tybetańczycy nie życzą sobie żadnego wyzwolenia<sup>23</sup>.

Już wówczas Tybet – podkreślając swój status niezależnego państwa – zabiegał u rządów USA, Wielkiej Brytanii i Indii o poparcie w konfrontacji z Chinami i pomoc w przyjęciu do ONZ. Starania te okazały się jednak bezowocne, nie tylko na skutek obojętności ze strony Wielkiej Brytanii oraz bojaźliwej postawy Indii, które obawiały się negatywnego wpływu kwestii tybetańskiej na stosunki z ChRL, lecz także z powodu braku fachowej kadry dyplomatycznej w Tybecie<sup>24</sup>. Skład delegacji mających udać się z tybetańskim posłaniem do Chin, USA, Indii, Wielkiej Brytanii oraz Nepalu ustalono bowiem metodą wróżenia (tyb. *senri/ḡan-ri*), któ-

---

ramsala 2007, s. 4–5; Kunga Samten Dewatshang, *Flight at the Cuckoo's Behest. The Life and Times of a Tibetan Freedom Fighter*, New Delhi 1997, s. 89–90.

<sup>19</sup> Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 382; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 167–168. Kod wywoławczy Radia Lhasa, emitującego na kilku pasmach fal krótkich, brzmiał AC4YN-Lhasa; zob. M.H. Goodman, *The Last Dalai Lama. A Biography*, Calcutta–Allahabad–Bombay 1996, s. 121.

<sup>20</sup> A.T. Grunfeld, *The Making of Modern Tibet...*, s. 107.

<sup>21</sup> Peng Dehuai 1 października 1949 r. został mianowany na stanowisko naczelnego dowódcy okręgu wojskowego Xinjiang, obejmującego oprócz tego regionu również prowincje Qinghai, Ningxia, Gansu i Shaanxi. S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 164.

<sup>22</sup> C. Arpi, *The Fate of Tibet...*, s. 275–276; Dawa Norbu, *China's Tibet Policy...*, s. 190; *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 5, 241; M. van Walt van Praag, *The Status of Tibet. History, Rights, and Prospects in International Law*, Boulder COL 1987, s. 89–90; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 163; W.W. Smith, Jr. (*Tibetan Nation...*, s. 266) podaje, że audycja pochodziła z 25 listopada 1949 r.

<sup>23</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 266; Tsepon W.D. Shakabpa, *Tibet. A Political History*, New York 1967, s. 414.

<sup>24</sup> S. van Schaik, *Tibet: a History*, New Haven–London 2011, s. 209; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 164.

rego dokonała wyrocznia zwana Mówiącą Boginią (tyb. *Lhamo sungczönma/lha-mo gsung-byon-ma*)<sup>25</sup>.

Wysłania delegacji do Chin początkowo nie planowano, ale decyzja zapadała podobno w odpowiedzi na sugestię jednego z *ciponów* Ngapho Ngawang Dzigme/Nga-phod ngag-dbang jigs-med – późniejszego negocjatora ze strony tybetańskiej podczas rokowań z Chinami wiosną 1951 r.<sup>26</sup> Strona tybetańska w swojej naiwności spodziewała się, że zdoła odnieść sukcesy w negocjacjach z Chinami na takie tematy, jak „agresywna propaganda Radia Pekin przeciwko Tybetowi”, uzyskanie odpowiedzi od Mao na listy od władz tybetańskich, zapewnienie integralności terytorialnej Tybetu oraz uświadomienie rządowi chińskiemu woli narodu i rządu tybetańskiego w tej kwestii<sup>27</sup>.

Według źródeł chińskich regent Tagdra miał za pośrednictwem Lowella Thomasa, przybyłego do Tybetu komentatora amerykańskiej rozgłośni Columbia, wystąpić do USA z wnioskiem o wsparcie finansowe w wysokości 1 mld USD oraz pomoc militarną w formie uzbrojenia pochodzącego z demobilu po II wojnie światowej<sup>28</sup>. Londyn w podejściu do międzynarodowego statusu Tybetu zdawał się już wówczas na stanowisko Delhi, a USA wyraźnie kierowały się postawą Wielkiej Brytanii. Misja indyjska w Lhasie była zdania, że wojska chińskie rozpoczną operację przeciwko Tybetowi w lecie 1950 r. i zakończą ją sukcesem po trzech miesiącach.

1 stycznia 1950 r. Radio Pekin zapowiedziało „rychłe wyzwolenie Tybetu”, zgodnie z tezą głoszoną od początku istnienia w Chinach władzy komunistycznej. Prosty lud, pozbawiony dostępu do bezstronnych mediów oraz rzetelnej, neutralnej i nieobciążonej propagandą informacji, karmiono argumentami o potrzebie „obrony Tybetu” przed „imperialistyczną agresją”, co było o tyle groteskowe, że na całym jego obszarze – oprócz pracowników brytyjskiej misji dyplomatycznej z Hugh E. Richardsonem – przebywało wówczas sześciu Europejczyków (w tym dwaj austriaccy himalaiści – Heinrich Harrer i Peter Aufschnaiter – internowani przez władze brytyjskie w Indiach w 1939 r. jako obywatele Trzeciej Rzeszy, zbiegli w maju 1943 r. do Tybetu, ponadto dwaj brytyjscy misjonarze – Geoffrey Bull i George Patterson i radiooperator Robert Ford, a także „biały” Rosjanin – inżynier elektryk

---

<sup>25</sup> M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet...*, s. 626–627; Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 17; *Shishi yu zhenxiang – Shisishi Dalai lama Danzeng Jiacao qiren qishi*, red. Tang Jiawei, Beijing 2004, s. 54; Gyaltse Namgyal Wangdue, *Political and Military History of Tibet*, t. 2, Dharamsala 2010, s. 95.

<sup>26</sup> *Jianzheng Xizang. Xizang Zizhiqu zhengfu liren xianren zhuxi zishu*, red. Laba Pingcuo, Beijing 2005, s. 19–20.

<sup>27</sup> S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 168; *Facts About the 17-Point „Agreement” Between Tibet and China...*, s. 5.

<sup>28</sup> Chen Qingying, *Tibetan History...*, s. 126; Chen Qingying, *Xizang lishi*, Beijing 2002, s. 116–117.



Niedbajłow<sup>29</sup>) oraz trzech Amerykanów. Radio Pekin fantazjowało, że „imperialiści planują inwazję na Chiny przez Tybet”. W chińskich umysłach ugruntowało się bowiem przekonanie o tym, że Tybet w połowie XIII wieku wszedł w skład państwa chińskiego, a tylko dezintegracja Chin w wyniku upadku dynastii Qing, chaosu politycznego, okupacji japońskiej i wojen domowych (między komunistami a Guomindangiem) spowodowała jego „tymczasowe odłączenie”. Do chwili obecnej „wypędzenie sił imperialistycznych” z Tybetu jest w chińskiej propagandzie wynoszone do rangi wiekopomnego sukcesu ChALW<sup>30</sup>.

W drugiej dekadzie XXI wieku propagandiści chińscy z patetycznym oburzeniem reagują na podważanie przez naukowców niespójnej tezy o „obecności sił imperialistycznych w Tybecie”. Autor *Zhongguo Gongchandang Xizang zhengce yanjiu* dowodzi, że wkroczenie wojsk chińskich do Tybetu w ramach „pokojowego wyzwolenia” nie miało na celu wygnania kilku Europejczyków, lecz stanowiło odpór wobec „agresywnych poczynań imperializmu w Tybecie, zapoczątkowanych w ostatnim okresie rządów dynastii Qing”<sup>31</sup>. To „wyjaśnienie” jeszcze bardziej oddala się od logiki niż teza, której ma bronić, bowiem trudno uznać operację wojsk chińskich w połowie XX wieku za odpowiedź na ekspedycję brytyjską wobec Tybetu z początku tegoż wieku bądź późniejsze posunięcia polityczne w sprawach tybetańskich, zwłaszcza że z chwilą odzyskania przez Indie niepodległości w 1947 r. rola Wielkiej Brytanii w regionie gwałtownie zmalała.

Już 2 stycznia Biuro ds. Chin Południowo-Zachodnich (chiń. *Xinánjú* – 西南局), tj. naczelna struktura regionalna KPCh, otrzymało od Mao Zedonga polecenie przygotowania szczegółów operacji wkroczenia wojsk chińskich i zajęcia Tybetu oraz wysłania 2. Armii Polowej jako sił głównych. Była to reakcja Mao na sugestię Peng Dehuaia, który w depeszy do przewodniczącego z 30 grudnia 1949 r. drobniawo uzasadnił, że wkroczenie wojsk chińskich do Tybetu od wschodu byłoby znacznie łatwiejsze niż od zachodu i północy (gdzie najpierw trzeba by zbudować drogi bite), chociaż musiało podlegać ograniczeniom czasowym z uwagi na uwarunkowania meteorologiczne (przejezdność obu głównych dróg tylko przez cztery miesiące w roku, tj. w okresie od drugiej dekady maja do września). Natomiast wkroczenie od zachodu wymagałoby najpierw położenia dróg, a następnie zapewnienia całego zaplecza logistycznego na wysuniętych pozycjach, co wiązałoby się z czasochłonnym przejściem przez cały Tybet zachodni w kierunku Lhasy<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> A.T. Grunfeld, *The Making of Modern Tibet...*, s. 81; H. Harrer, *Sieben Jahre in Tibet. Mein Leben am Hofe des Dalai Lama*, Berlin 1999, s. 13–19.

<sup>30</sup> Huang Hao, Liu Hongji, *Xizang 50 nian lishi juan*, Beijing 2001, s. 236.

<sup>31</sup> Wang Xiaobin, *Zhongguo Gongchandang Xizang zhengce yanjiu*, Beijing, 2013, s. 2–3.

<sup>32</sup> *ZhongGong Xizang dangshi dashiji (1949–1994)...*, s. 3; Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 389; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 164; *Xin Zhongguode Xizang 60 nian*, Zhongyang Xizang Zizhiqu Wiyuanhui Dangshi Yanjiushi (room), Xizang Renmin Chubanshe, Lhasa 2011, s. 49.

6 stycznia na stanowisko głównodowodzącego wojsk przygotowujących się do marszu na Tybet mianowano generała Zhang Guohua, a general Tan Guansan objął stanowisko głównego komisarza politycznego sił inwazyjnych<sup>33</sup>. 7 stycznia Liu Bocheng (dowódca 2. Armii Polowej) i Deng Xiaoping (I sekretarz Komitetu Partyjnego Chin Południowo-Zachodnich) „całkowicie zgodzili się” z wyrażonym przez Mao w depeszy z 2 stycznia poglądem w kwestii „zajęcia całego Tybetu”<sup>34</sup>. 19 stycznia najwyższe kierownictwo chińskie przyjęło propozycję Deng Xiaopinga i Liu Shaoqi, aby armia chińska wkroczyła do Tybetu nie z jednego kierunku, lecz z czterech – z Xikangu (tj. dzisiejszego zachodniego Sichuanu), Qinghaiu, Yunnanu i Xinjiangu<sup>35</sup>. Niezależnie od tych ustaleń liderzy polityczni i dowódca ChALW mieli w pamięci starą maksymę, zgodnie z którą, „aby rządzić Tybetem, należy najpierw zapewnić spokój i ład w Khamie”<sup>36</sup>.

## Przygotowania w Chinach do działań zbrojnych przeciwko Tybetowi

22 stycznia 1950 r. podczas rozmowy ze Stalinem Mao ujawnił, że ChRL przygotowuje atak na Tybet i natychmiast uzyskał pełne poparcie dla swoich zamiarów. Stalin miał powiedzieć: „To dobrze, że przygotowujecie atak. Tybetańczyków trzeba podporządkować”; doradził ponadto, aby Chiny jak najszybciej rozpoczęły sinizację regionów przygranicznych, w tym Tybetu. Stalin zresztą już wcześniej – na początku 1949 r. – doradzał Mao, aby mniejszościom narodowym na obszarze Chin przyznać autonomię zamiast niepodległości<sup>37</sup>.

Sowiecki przywódca zgodził się też na wysłanie dodatkowego pulku lotniczego na potrzeby wsparcia logistycznego przy transportowaniu chińskich wojsk, uzbrojenia, sprzętu i zapasów do baz i miejsc zgrupowania przed atakiem na Tybet; dla ka-

---

<sup>33</sup> *A History of Development of Tibet...*, s. 436; *Mao Zedong guanyu you Xinanju choubua jinjun ji jingying Xizang wentide dianbao* (毛泽东关于由西南局筹划进军及经营西藏问题的电报 – Depesza Mao Zedonga w sprawie przygotowania przez Biuro Południowo-Zachodnie wkroczenia wojsk oraz zarządzania Tybetem, Moskwa, 2 stycznia 1950) [w:] *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 47–48.

<sup>34</sup> Liu Bocheng, *Deng Xiaoping dui jinjun Xizangde yijian* [w:] *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 49; Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 381; Song Yuehong (*Dangdai Zhongguode Xizang zhengce yu zhili*, Beijing 2011, s. 9) pisze o 8 stycznia 1950 r.; por. *Xizang gongzuo wenxian xuanbian*, red. Zhonggong Zhongyang Wenxian Yanjiushi, Zhonggong Xizang Zizhiqu Weiyuahui, Beijing 2005, s. 11–12.

<sup>35</sup> Xiao Hao, *Xizang 1951 nian Renmin Jiefangjun jinZang shilu*, Beijing 1999, s. 3; *50 nian zhengxiang – Xizang minzhu gaige yu Dalaide liumang shengya*, Zhongguo Zangxue Yanjiu Zhongxin, Beijing 2009, s. 7.

<sup>36</sup> Bapa Phuntsok Wangyal, *Witness to Tibet's History...*, s. 81.

<sup>37</sup> C. Arpi, *The Fate of Tibet...*, s. 290; S. van Schaik, *Tibet: a History...*, s. 208; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 160.

mufflażu zarówno sowieckie załogi, jak i personel naziemny obowiązkowo odziano w mundury chińskie<sup>38</sup>.

Jadąc w grudniu 1949 r. pociągiem z wizytą oficjalną do Moskwy, Mao ukuł w kwestii „wyzwolenia” Tybetu hasło, które było i jest nadal cytowane: „lepiej wcześniej niż później” (chiń. *yí zǎo bù yí chí* – 宜早不宜迟), a potem osobiście nadzorował przebieg operacji wojsk chińskich w Tybecie<sup>39</sup>.

2 stycznia 1950 r. Mao wysłał z Moskwy do Liu Bochenga, Deng Xiaopinga i He Longa depezę z poleceniem rozpoczęcia przygotowań do ataku na Tybet, a 10 stycznia zaaprobował propozycję Peng Dehuai w sprawie czteromiesięcznego okresu przygotowawczego przed rozpoczęciem „wyzwolenia” i nakazał przyspieszenie tych przygotowań<sup>40</sup>.

Mao podkreślał, że należy i w kalkulacjach politycznych, i w militarnych uwzględnić „brak bazy społecznej” w Tybecie<sup>41</sup>, tj. podatnego na wpływy rewolucyjnego gruntu, który umożliwił powodzenie operacji wojsk komunistycznych w Chinach właściwych. W całej armii chińskiej rozpoczęto intensywną indoktrynację w duchu „wyzwolenia Tybetu”, mobilizując aktyw partyjny, angażując dowódców w akcje wyjaśniające i organizując sesje zapoznawania się ze stosownymi decyzjami władz partyjnych oraz wspomnianym, przedmiotowym artykułem noworocznym agencji Xinhua jako podstawą ideologiczną<sup>42</sup>. Intensywna praca propagandowa okazała się nieodzowna, ponieważ w doborowej i okrytej sławą po wojnie przeciwko Japonii i Guomindangowi 18. Armii, po zapowiedzi skierowania jej do Tybetu, mnożyły się odmowy wykonywania rozkazów, samowolne oddalenia i dezercje, które do tego stopnia zdziesiątkowały szeregi, że w niektórych plutonach, kompaniach i batalionach pozostała jedynie kadra podoficerska i oficerska. Pesymistyczne i defetystyczne nastroje oddawał kalambur, w myśl którego czekało żołnierzy nie wkroczenie do Tybetu (chiń. *Xīzàng* – 西藏), lecz „pogrzebanie” (chiń. *xiàzàng* – 下葬)<sup>43</sup>.

W związku z zamiarem wysłania przez Kaszag do Chin, USA, Wielkiej Brytanii, Indii, Nepalu i innych państw delegacji z proklamacją niepodległości Tybetu rzecznik MSZ ChRL oświadczył 20 stycznia, że Kaszag „nie ma prawa samowolnie wysłać [za granicę – aut.] żadnych delegacji, ani też nie ma prawa ogłaszać tzw. niepodległości: (...) Jeśli władze w Lhasie naruszają wolę narodu tybetańskiego, wyślą

<sup>38</sup> Jung Chang, J. Halliday, *Mao. The Unknown Story*, London 2005, s. 473; M. Lynch, *Mao*, New York 2005, s. 150; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 165–166.

<sup>39</sup> Xiao Hao, *Xīzàng 1951 nian Renmin Jiefangjun...*, s. 5–6.

<sup>40</sup> *Guanyu jūnjūn hé jīngyíng Xīzàng wèntí* (o wprowadzeniu wojsk i problemie zarządzania Tybetem, depeza, 10 stycznia 1950) [w:] *Mao Zedong Xīzàng gōngzuò wénxuan...*, s. 9; *Heping jiefang Xīzàng...*, 1995, s. 8, 50; *Heping jiefang Xīzàng wushi zhōunian jīnian...*, s. 29–33.

<sup>41</sup> Mao Zedong, *Mao Zedong xuanji*, t. 5, Beijing 1977, s. 63.

<sup>42</sup> *Heping jiefang Xīzàng...*, 1995, s. 9–10.

<sup>43</sup> Ji Youquan, *Baixue. Jiefang Xīzàng jishi*, Beijing 1993, s. 18–25.

nielegalną »delegację« na rozkaz imperializmu [i] dopuszczają się separatyzmu oraz zdrady ojczyzny (tj. Chin), to Centralny Rząd Ludowy naszego kraju nie będzie tolerować tego rodzaju zradzieckiej działalności władz w Lhasie, a każdy kraj przyjmujący taką nielegalną »delegację« będzie przez ChRL traktowany jako działający z premedytacją”<sup>44</sup>.

Pekin odrzucił możliwość przeprowadzenia rozmów z delegacją Kaszagu w Hongkongu (aczkolwiek wcześniej sam to sugerował), wychodząc z założenia, że delegacja zamierza – co było prawdą – domagać się uznania niepodległości Tybetu, a skoro ten stanowi nieodłączną część terytorium Chin, to „niepodległość jest produktem kuglarstwa ze strony warstw rządzących w Tybecie” i „rząd centralny nowych Chin naturalnie nie może z nimi negocjować”<sup>45</sup>. W ten sposób – w myśl interpretacji chińskiej – rząd tybetański na własnym terytorium jawił się w roli uzurpatora, podczas gdy wnoszące roszczenia do sprawowania suwerenności nad Tybetem Chiny występowały z pozycji legalnej władzy.

Charakterystyczny dla autorytarnego stylu rozumowania strony chińskiej jest wywód zaprezentowany na antenie Radia Pekin 20 stycznia 1950 r.: „żądaniem narodu tybetańskiego jest stać się członkiem wielkiej, demokratycznej rodziny Chińskiej Republiki Ludowej, realizować właściwą autonomię regionalną pod zjednoczonym kierownictwem Centralnego Rządu Ludowego Chin, co już zapewnił wspólny program Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej. Jeśli władze w Lhasie wyślą do Pekinu przedstawicieli na rozmowy w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu, bazujące na tym [programie – aut.], to tacy przedstawiciele naturalnie zostaną przyjęci. Natomiast jeśli władze w Lhasie postąpią wbrew woli narodu tybetańskiego, posłuchają rozkazów imperialistycznych agresorów i wyślą nielegalne »misje«, angażując się w działalność rozłamową [w stosunku do – aut.] ojczyzny i zradzieckie poczynania, to wówczas Ludowy Rząd Chin nie będzie mógł przebaczyć takiej działalności ze strony władz w Lhasie, a każde państwo, które przyjmie taką nielegalną misję, będzie traktowane jako przejawiające wrogie zamiary wobec Chińskiej Republiki Ludowej”<sup>46</sup>.

24 stycznia Pekin zaaprobował powołany sześć dni wcześniej w Leshan (prowincja Sichuan) siedmioosobowy Komitet Komunistycznej Partii Chin ds. Pracy w Tybecie (chiń. *ZhōngGòng Xīzàng gōngzuò wěiyuánhùi* – 中共西藏工作委员会, tyb. *Pö ledön ujön lhenkhang/Bod las-don u-yonlhan-khang*); niektóre źródła chińskie jako formalną datę jego utworzenia wymieniają 19 lutego 1951 r. Sekretarzem Komitetu został Zhang Guohua, a zastępcą – Tan Guansan, tak samo jak Mao Zedong pochodzący z prowincji Hunan i też posługujący się niemal wyłącznie tamtejszym

<sup>44</sup> *Zhongguo shaoshu minzu geming shi: 1840–1949*, red. Fang Sumei, Caizhi Chundeng, Nanning 2000, s. 909; W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 271.

<sup>45</sup> *Yingguo, Eguo yu Zhongguo Xizang*, red. Zhou Weizhou, Beijing 2000, s. 585.

<sup>46</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 267–268.

dialektem. General Tan miał za sobą mało chlubną przeszłość, bowiem w latach 30. służył w szeregach band pod rozkazami satrapy Li Wenhua<sup>47</sup>. Zadaniem Komitetu było opracowanie planów ataku na Tybet i przygotowanie struktur chińskiej administracji po „wyzwoleniu”. W składzie Komitetu znalazł się początkowo tylko jeden Tybetańczyk – Tian Bao – i dopiero na polecenie KC KPCh dołączono Phüncoga Wangjela<sup>48</sup>. 18 stycznia odbyło się w Pekinie Forum w sprawie Problemu Tybetańskiego z udziałem prochińskich Tybetańczyków, którzy jednogłośnie domagali się od władz ChRL „wyzwolenia Tybetu”. Podobne żądania zaczęto wysuwać w toku rozpoczętej w prowincji Qinghai kampanii propagandowej przeciwko „prowokacjom imperialistów w regionie Tybetu”<sup>49</sup>.

Również w styczniu 1950 r. pod egidą Centralnej Komisji ds. Narodowości zainaugurowano zaawansowane kursy szkoleniowe dla przyszłych kadr tybetańskich, wpajając wybranym Tybetańczykom ideologię komunistyczną oraz podstawy ekonomii socjalizmu, wojskowości, kultury chińskiej i problematyki narodowościowej w optyce chińskiej; jednym ze słuchaczy był późniejszy szef rządu Tybetańskiego Okręgu Autonomicznego, Dordże Ceten (DorjeTsedain/rDo-rjetshe-bstan)<sup>50</sup>.

31 stycznia Radio Lhasa ogłosiło, że Tybet był niepodległy od 1912 r., tj. od momentu wypędzenia garnizonu mandżurskiego<sup>51</sup>. 15 marca 1950 r. Tsepon W.D. Shakabpa w imieniu Kaszagu wystosował list do rządu ChRL, domagając się uznania niepodległości Tybetu i negocjacji w tej sprawie. W odpowiedzi z 28 maja sekretarz generalny rządu ChRL stwierdził, że władze Chin powitają delegata Tybetu tylko na rozmowach dotyczących „jedności narodowej”. W reakcji na to stanowisko Chin Kaszag zanegował w czerwcu 1950 r. istnienie więzi politycznych między Tybetem a Chinami, wskazując na relację *czöjön* jako jedyny element łączący w przeszłości<sup>52</sup>. Generalnie władze tybetańskie zajęły jednak postawę bierną i reaktywną, nie wystosowując żadnej konkretnej odpowiedzi wobec twierdzeń Pekinu i nie odrzucając chińskich zarzutów i roszczeń; również nie stwierdzono wyraźnie, że Tybet nie chce żadnego „wyzwolenia” i nawet nie zaprzeczono wymaganym oskarżeniom o to, jakoby „Tybet pozostawał pod kontrolą amerykańskich i brytyjskich imperialistów”<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> Gyaltsse Namgyal Wangdue, *Political and Military History of Tibet...*, t. 2, s. 46.

<sup>48</sup> *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 8, 10, 51; *ZhongGong Xizang dangshi dashiji (1949–1994)...*, s. 4–5; Wang Gui, Xirao Nima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 390; *Xizang jin sanbai nian zhengzhi lishi...*, s. 563; Cering Szakja, *Przynoścy w Tybecie. Rys historyczny [w:] Tybet. Zamiast nadziei i błogosławieństw*, przeł. A. Kozieł, Warszawa 2008, s. 128; Luo Li, La Can, *Xizang 50 nianjingji juan*, Beijing 2001, s. 27.

<sup>49</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 271; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 168–169.

<sup>50</sup> Zhou Aiming, *Tibetan Education*, Beijing 2004, s. 61–62.

<sup>51</sup> Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 12.

<sup>52</sup> Chen Qingying, *Tibetan History...*, s. 133–135; Chen Qingying, *Xizang lishi...*, s. 122–123.

<sup>53</sup> M.H. Goodman, *The Last Dalai Lama. A Biography...*, s. 152.

Zadanie wkroczenia do Tybetu otrzymała utworzona 18 lutego 1948 r. w prowincji Henan 18. Armia (chiń. *Shibajūn* – 十八军), wchodząca w skład 5. Korpusu (chiń. *bīngtuán* – 兵团), który z kolei był częścią 2. Armii Polowej. Dowódcą 18. Armii był general Zhang Guohua, a komisarzem politycznym general Tan Guansan<sup>54</sup>. Miesiąc wcześniej, 15 stycznia, Deng Xiaoping w rozmowie z Zhang Guohua i Tan Guansanem podkreślił, że w stosunku do Tybetu „działanie polityczne jest ważniejsze niż militarne”<sup>55</sup>.

Wojskowa struktura dowódcza i kierownicza struktura polityczna (to znaczy kierownictwo Komitetu KPCh ds. Pracy Politycznej w Tybecie) w nadzorowaniu operacji tybetańskiej pokrywały się zatem w zupełności. Od połowy kwietnia 1950 r. rozpoczęto przygotowania inżynieryjno-logistyczne, kładąc lub naprawiając 603 km dróg w kierunku Tybetu oraz przewożąc 37 700 ton uzbrojenia, sprzętu, materiałów i zapasów z użyciem 853 pojazdów oraz 3381 zwierząt jucznych i pociągowych<sup>56</sup>. Przy dowództwie 18. Armii Zhang Guohua założył kierowane przez generała Wang Qimei i formalnie podległe Południowo-Wschodniemu Okręgowi Wojskowemu ChALW Biuro ds. Badań Problemu Tybetańskiego (tj. specjalną komórkę wywiadowczo-rozpoznawczą), w którym zatrudnił ponad 20 (później już 40) ekspertów do spraw tybetańskich (Xue Guo'an, Liu Liqian, Fu Sizhong – tłumacz), amerykańskich (Li Anzhai), japońskich (Yu Shiyu), międzynarodowych. Analizy dostarczane przez to biuro wykazywały silne odchylenie ideologiczne, będąc nie tyle obiektywną oceną i prognozą sytuacji, ile raczej produktem na zamówienie dowództwa i kierownictwa<sup>57</sup>. Biuro to już w maju 1950 r. stwierdziło, że wojsko tybetańskie jest kiepsko wyszkolone i dysponuje przestarzałym uzbrojeniem, a także zasugerowało uderzenie od wschodu, tj. z prowincji Sichuan, ze względu na brak dróg bitych, prowadzących z innych kierunków do środkowego Tybetu i Lhasy<sup>58</sup>.

29 marca 1950 r. z Leshanu w prowincji Sichuan wyruszył na podbój Tybetu 154. Pulk, stanowiący siły przednie 52. Dywizji ChALW – głównej siły uderzeniowej w operacji tybetańskiej. Po miesiącu (28 kwietnia) pulk zajął Kandze/Kardze (chiń. Ganzi) w prowincji Xikang<sup>59</sup>, a 1 maja 1950 r. rozgłoszła pekińska uprzedziła, że armia chińska niebawem „wyzwoli Tybet”. 10 maja Radio Pekin zapewniło, że w przypadku zgody na „wyzwolenie” Tybet zachowa autonomię i będzie korzystać

<sup>54</sup> Xiao Hao, *Xizang 1951 nian Renmin Jiefangjun...*, s. 3.

<sup>55</sup> *50 nian zhenxiang – Xizang minzhu gaige yu Dalai de liumang shengya...*, s. 9.

<sup>56</sup> *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 12; Huang Hao, Liu Hongji, *Xizang 50 nian lishi juan...*, s. 39.

<sup>57</sup> *Tibet 700 Years of History*, red. Jing Xiaomin, Zheng Lei, Beijing 2011, s. 494–495.

<sup>58</sup> Ji Youquan, *Baixue. Jiefang Xizang jishi...*, s. 32–33; Chen Jian, *The Tibetan Rebellion of 1959...*, s. 59; *Zhongguo Renmin Jiefangjun diyi yezhanjun wenxian xuanbian*, t. 2, Beijing 2000, s. 713–714, 716–717.

<sup>59</sup> *ZhongGong Xizang dangshi dashiji (1949–1994)...*, s. 9; autorzy *Zhongguo shaoshu minzu geming shi: 1840–1949* (s. 905) podają, że operację „wyzwolenia” Xikangu przeprowadzono w marcu 1950 r.

ze swobód religijnych. Raz po raz zapowiadano „wyzwolenie Tybetu”, a jedno z posłań o takiej treści wystosował do Dalajlamy osobiście wiceprzewodniczący Rządu Ludowego Prowincji Qinghai, Gesze Szerab Gjaco/dGe-bshes shes-rab rgya-mtsho (były przeor klasztoru Sera w Lhasie), na falach Radia Xi’an<sup>60</sup>.

Starszy brat Dalajlamy XIV, Norbu Thubten Dżigme/Nor-buthub-bstan ‘jigs-med, który był wówczas przeorem klasztoru Kumbum/sKu-’bum (chiń. Ta’ersi – 塔尔斯)<sup>61</sup>, po rozmowie z tamtejszym dowódcą komunistycznych wojsk chińskich potwierdził, że „wyzwolone” zostaną nie tylko rejony Amdo, ale też cały Tybet. 6 maja 1950 r. powstała pierwsza tybetańska autonomiczna jednostka administracyjna – Tybetańska Autonomiczna Prefektura Phari/Phag-ri (chiń. Tianzhu) w prowincji Gansu<sup>62</sup>.

17 maja kierownictwo chińskie zatwierdziło na potrzeby Biura Południowo-Zachodniego opracowaną przez Deng Xiaopinga dziesięciopunktową instrukcję w kwestii prowadzenia negocjacji z władzami tybetańskimi. Zadanie to wynikało z dążenia Mao do przywrócenia kształtu terytorialnego Chin z epoki Qing, to znaczy z okresu apogeum zdobyczy terytorialnych, a także zapewnienia jedności i przeciwdziałania siłom odśrodkowym, co było chińskim syndromem historycznym; Związek Sowiecki podobnie odtwarzał terytorium imperialnej Rosji, szermując ideologią komunistyczną. Deng wyraźnie zatem w hierarchii celów i gradacji zadań postawił terytorium przed ideologią, jak zwykle ujmując zadanie dla armii w charakterystycznej dla siebie formie metafory: „wkroczyć do Tybetu z jednym okiem otwartym i jednym zamkniętym”. Metafora ta pragmatycznie przekładała się na priorytet „harmonijnych stosunków i eliminacji nienawiści między narodowościami” (oko otwarte) przed „rewolucją socjalistyczną, uwalniającą Tybetańczyków od biedy i zacofania”, która musiała zaczekać (oko zamknięte), przede wszystkim do czasu przygotowania miejscowych kadr<sup>63</sup>.

Ogłoszona 2 czerwca instrukcja autorstwa Deng uzasadniała konieczność: 1) „wygnania agresywnych sił imperialistycznych” i „pokojowego wyzwolenia Tybetu”, 2) wprowadzenia autonomii regionalnej, 3) zachowania istniejącego systemu i władzy Dalajlamy, 4) zapewnienia swobody praktykowania religii i obyczajów oraz ochrony klasztorów, 5) utrzymania struktur armii tybetańskiej i włączenia jej do ChALW, 6) poszanowania języka tybetańskiego i rozwoju szkolnictwa, 7) rozwoju rolnictwa, hodowli, przemysłu i handlu, 8) konsultowania „z przywódcami i naro-

<sup>60</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 272; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian...*, s. 12–13.

<sup>61</sup> Klasztor ten jest położony w pobliżu miejsca urodzenia ich obu, tj. wioski Takcer/sTag-‘tsher (chiń. Hóngyá – 红崖), która znajduje się niedaleko stolicy Qinghaiu, Xiningu. Od nazwy wioski pochodzi imię świątynne brata Dalajlamy XIV (wraz z tytułem): Takcer Rinpoche/sTag-‘tsher Rin-po-che.

<sup>62</sup> Cering Szakja, *Przywódcy w Tybecie...*, s. 128.

<sup>63</sup> O. Schell, J. Delury, *Wealth and Power: China’s Long March to the Twenty-First Century*, London 2013, s. 266; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 209.

dem tybetańskim” zamierzeń reformatorskich, 9) pozostania probrytyjskich i proamerykańskich urzędników na stanowiskach, ale pod warunkiem zerwania „kontaktów z imperializmem”, 10) wkroczenia ChALW do Tybetu i „umocnienia obrony narodowej”<sup>64</sup>. Instrukcja ta stanowiła pierwowzór późniejszego porozumienia, narzuconego w maju 1951 r. władzom tybetańskim przez rząd ChRL. W tym i innych tego rodzaju dokumentach obok motywu „spisków imperialistycznych” najczęściej powoływano się na konieczność likwidacji „przeżytków feudalizmu” w Tybecie, gdzie „stanowiąca 5% ludności klasa posiadaczy” żyje dzięki pracy pozostałych 95% etc.<sup>65</sup> Ta naszpikowana sloganami propaganda nie docierała jednak do Tybetańczyków, żyjących w buddyjskim świecie całkiem odmiennych pojęć i skojarzeń.

General Liu Bocheng zreagował w tym samym czasie pierwszy Projekt Programu Politycznego dla Tybetu, zakładający: 1) autonomię regionalną dla poszczególnych narodowości, 2) swobodę praktykowania religii oraz zapewnienie przez siły komunistyczne ochrony dla świątyń lamajskich, 3) szerzenie oświaty w języku tybetańskim oraz ochronę rolnictwa, hodowli, przemysłu i handlu z myślą o poprawie stopy życiowej, 4) zachowanie *status quo* systemu politycznego w Tybecie, 5) pozostawienie wszystkich urzędników tybetańskich na zajmowanych stanowiskach, 6) włączenie wojsk tybetańskich do Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, 7) przeprowadzanie reform zgodnie z życzeniem Tybetańczyków i regulowanie wszystkich problemów metodą konsultacji z narodem tybetańskim i jego przywódcami<sup>66</sup>.

Kierownictwo chińskie było wówczas świadome „głębokiej nieufności i rozbieżności narodowościowych” między Chińczykami i Tybetańczykami, ale składało je wyłącznie na karb „siania niezgody przez imperializm” oraz „polityki dyskryminacji etnicznej i ucisku, uprawianej przez kolejne dynastie za czasów monarchii, zwłaszcza u schyłku dynastii Qing, a także przez Guomindang”<sup>67</sup>. Sinocentryzm i indoktrynacja utrudniały lub uniemożliwiały dostrzeżenie podstawowych przyczyn tybetańskiej niechęci wobec Chin – polityki ekspansji i ingerencji, niezależnej od panującego w nich ustroju. Historycy chińscy przyznają, że utrudnień w kwestii

<sup>64</sup> *Heping jiefang Xizang...*, 1995, s. 19; *ZhongGong Xizang dansgsbi dashiji (1949–1994)...*, s. 11–12; *Mao Zedong Xizang gongzuo wenxuan...*, s. 20–21; *Jianming Xizang difangshi...*, s. 244–245; Chen Qingying, *Tibetan History...*, s. 132–133; Chen Qingying, *Xizang lishi...*, s. 121–122; Wang Gui, XiraoNima, Tang Jiawei, *Xizang lishi diwei bian...*, s. 408–409 (pełny tekst instrukcji); *Xizang jin sanbai nian zhengzhi lishi...*, s. 558; Huang Hao, Liu Hongji, *Xizang 50 nian lishi juan...*, s. 45; Yin Fatang, *Hepingjiefang Xizang xi...*, s. 3–4; Shen Kaiyun, Da Ma, *Toushi Dalai*, cz. 1, Lhasa 2002, s. 80–81; *Zhongguo Gongchandang Xizang zhengce yanjiu...*, s. 22–23.

<sup>65</sup> *Xizang zhishi jianming duben...*, s. 51; *Jianming Xizang difangshi...*, s. 233. Propaganda chińska pomijała wszelako takie „szczegóły”, jak to, że w samych Chinach na przykład w 1930 r. liczbę dzieci-niewolników szacowano na co najmniej 4 mln; zob. M. Meltzer, *Slavery. A World History*, New York 1993, s. 93.

<sup>66</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 272; Shih Hung-lin, *Peking's 'Peaceful Liberation' of Tibet in Retrospect*, „Issues and Studies” (Taipei) 1989, vol. 25, no. 5, s. 113.

<sup>67</sup> Yin Fatang, *Heping jiefang Xizang xi...*, s. 3.



wprowadzenia wojsk do Tybetu przysparzał nie czynnik militarny, ponieważ armia tybetańska nie była dla ChALW równorzędnym przeciwnikiem, lecz względny polityczny, a zwłaszcza narodowościowe i wyznaniowe<sup>68</sup>. Jedno z wydawnictw propagandowych cytuje wypowiedź Zhou Enlaia z kwietnia 1950 r. na spotkaniu z kadrą partyjną narodowości tybetańskiej w siedzibie KC KPCh: „grupa etniczna Han przysporzyła szkód innym grupom etnicznym. Dziś powinniśmy odnosić się do mniejszości etnicznych w formie zwracania długu [zaciągniętego przez – aut.] naszych przodków”<sup>69</sup>.

Pierwsze starcie miało miejsce w maju 1950 r., gdy wojska chińskie przekroczyły granicę tybetańską na Driczu (tj. w górnym biegu Jangcy) i 10 maja zajęły rejon Denkhog/IDan-khog (również zapisywane jako Dengo), ale po dwóch tygodniach zostały wyparte z terytorium Tybetu przez jednostki podległe ówczesnemu gubernatorowi Khamu, Lhalu Cewang Dordże/Lha-klu Tshe-dbang rDo-rje<sup>70</sup>.

22 maja Mao Zedong zaproponował Tybetowi autonomię pod warunkiem przyłączenia się do ChRL, a 9 czerwca 1950 r. zastrzegł, że nie można przeprowadzać reform na tych terenach zamieszkałych przez mniejszości narodowe, gdzie warunki jeszcze po temu nie dojrzały<sup>71</sup>. 6 czerwca wiceprzewodniczący nowo powołanego rządu prowincji Qinghai, GeszeSzerabGjaco zapowiedział w wystąpieniu radiowym, że Chiny użyją siły w celu „wyzwolenia Tybetu” – było to ostatnie ostrzeżenie wobec władz tybetańskich<sup>72</sup>. Kładąc w propagandzie nacisk na „jedność narodowości”, armia chińska głosiła wszem i wobec, że przybywa do Tybetu, „aby pomóc Tybetańczykom” i „wycofa się, gdy tylko sytuacja w Tybecie się poprawi i będzie on zdolny do samodzielnego zarządzania swoimi sprawami”. Niektórzy dowódcy szli w tych zapewnieniach jeszcze dalej, zapowiadając, że „w przyszłości armia chińska nie pozostanie w Tybecie, nawet gdyby ją o to proszono”<sup>73</sup>.

Rząd ChRL „wielokrotnie” – jak ubolewają historycy chińscy – usiłował wysłać do Tybetu misję dla omówienia „warunków pokojowego wyzwolenia Tybetu”, ale władze tybetańskie nie zgadzały się na ich wpuszczenie. Zezwoliły natomiast na wjazd chińskiej misji protokolarnej pod kierownictwem Zhang Jingchenga, która miała za zadanie przekonać Lhasę o potrzebie wysłania delegacji na rozmowy do Pekinu, ale nic nie wskórała i musiała wyjechać z Tybetu z chwilą rozpoczęcia wojny

---

<sup>68</sup> Chen Chongkai, *Jianlun beiping jiefang Xizang zhanlie juece he shibifangzhendelishishijian*, „Zhongguo Zangxue” (Beijing) 2001, no. 2, s. 61.

<sup>69</sup> *Tibet 700 Years of History...*, s. 474.

<sup>70</sup> Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 39; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 170.

<sup>71</sup> *Shaoshu minzu diqu tiaojian bu chengshu bu neng jinxing gaige* (少数民族地区条件不成熟不能进行改革 – Nie można przeprowadzać reform na terenach mniejszości narodowych, jeśli warunki nie dojrzały, wystąpienie Mao na III plenum KC KPCh VII kadencji, 9 czerwca 1950) [w:] *Mao Zedong Xizang gongzuo wenxuan...*, s. 17–18.

<sup>72</sup> Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 37.

<sup>73</sup> W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 273–274.

koreańskiej<sup>74</sup>. Podobnej misji podjął się w lipcu 1950 r. wiceprzewodniczący Rządu Ludowego Prowincji Xikang, *tulku* Geda/dGe-rtags, zasłużenie mający opinię wyjątkowo prochińskiego. Wychwalając wszędzie po drodze z Xikangu do Lhasy postępowanie ChALW i wzywając Tybetańczyków do udzielania pomocy wojskom chińskim, zaskarbił sobie licznych wrogów i w sierpniu tegoż roku został w Czamdo otruty. Winą za jego śmierć obarczono później zatrudnionego przez rząd tybetański brytyjskiego operatora radiowego Roberta Forda – jedyne „przedstawiciela imperializmu brytyjskiego” w tej części Tybetu<sup>75</sup>. Casus *tulku* Geda prawdopodobnie spowodował usztywnienie stanowiska Chin i dążenie do wzięcia na Tybetańczykach odwetu.

## Tybet wobec chińskiego zagrożenia

Wzmóżona chińska kampania propagandowa na rzecz „wyzwolenia Tybetu” miała w początkowym okresie na celu wysondowanie reakcji ze strony zarówno Tybetu, jak i społeczności międzynarodowej. Władze tybetańskie naradą w Lhasie 17 września 1949 r. rozpoczęły przygotowania do obrony, ale słabo uzbrojona i jeszcze słabiej wyszkolona niewielka armia tybetańska nie mogła nawet pretendować do miana przeciwnika dla zaprawionej w bojach ChALW. Niewielkiej, symbolicznej pomocy wojskowej w postaci lekkiej broni udzieliły Tybetowi Indie<sup>76</sup>. Siły tybetańskie mogły natomiast – i czyniły to z powodzeniem – nękać wroga metodami partyzanckimi: wypadami, atakami z zasadzek, działaniami nocnymi poprzez wykorzystanie warunków terenowych – trudnych podejść w górach, przepraw przez rwące górskie rzeki etc.

Armia tybetańska nie dysponowała mapami, nie miała służb zaopatrzenia i rozpoznania, nie mówiąc o wywiadzie, a do tego była liczebnie słaba – zaledwie 17 pułków (pod względem liczebności – 500–1000 ludzi – bliższych batalionom), to znaczy łącznie około 8–8,5 tys. ludzi, do tego rozproszonych na ogromnym obszarze<sup>77</sup>. Struktura z czasów planowanej modernizacji armii zakładała sformowanie 8 pułków po 3320 żołnierzy każdy, ale projekt ten został zarzucony. Dla porównania sama 52. Dywizja Chińskiej 18. Armii, idąca w awangardzie głównych sił zmierzających w kierunku Tybetu, liczyła ponad 4,5 tys. żołnierzy. Mimo prób modernizacji podjętych jeszcze przez Dalajlamę XIII organizacja sił zbrojnych była przestarzała, opie-

<sup>74</sup> Zhang Xiaoming, *Xizangde gushi*, Beijing 2001, s. 49; W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 272; Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 41; Yin Fatang, *Heping jiefang Xizang xi...*, s. 5.

<sup>75</sup> Wang Furen, Suo Wenqing, *Highlights of Tibetan History*, Beijing 1984, s. 175; A.T. Grunfeld, *The Making of Modern Tibet...*, s. 108; W.W. Smith, Jr., *Tibetan Nation...*, s. 275; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 170.

<sup>76</sup> P. Ingram, *Tibet. The Facts. A Report by the Scientific Buddhist Association for the United Nations Commission on Human Rights*, McLeod Ganj – Dharamsala 1990, s. 7.

<sup>77</sup> *Tibet 700 Years of History...*, s. 498; *50 nian zhenxiang – Xizang minzhu gaige...*, s. 13.

rając się – jak oceniali oficerowie komunistycznych wojsk chińskich – na „wzorcach sprzed ponad 100 lat”. Status oficera w armii tybetańskiej – pomijając chwalebne wyjątki – wynikał najczęściej z pozycji społecznej (często był jednym z etapów kariery urzędniczej), a nie ze specjalistycznego wykształcenia, co siłą rzeczy uzewnętrzniało się w formie niemal powszechnego dyletantyzmu i ignorancji na poszczególnych szczeblach dowodzenia, a to z kolei przedkładało się na efekty na polu walki<sup>78</sup>. Oficerom i żołnierzom tybetańskim często towarzyszyły w marszu rodziny. Uzbrojenie było słabe – ogółem około 30 tys. karabinów (w tym głównie brytyjskie z czasów I wojny światowej), około 50 dział (w tym 6 haubic, 10 dział polowych), 250 moździerzy i około 200 karabinów maszynowych oraz po 1–2 lekkich karabinach maszynowych na każdą kompanię, a ponadto rusznice, prymitywne strzelby, dzidy, miecze, topory, proce<sup>79</sup>. Poziom wykształcenia był niski, może tylko z wyjątkiem umiejętności strzeleckich. Niemniej jednym z koronnych argumentów propagandy chińskiej w konfrontacji z Tybetem – serwowanych na przykład w podręcznikach szkolnych i akademickich – było to, że regent Takdra i Kaszag zamierzali „rozbudować armię tybetańską”, jakby chodziło wręcz o zagrożenie dla Chin z tej strony<sup>80</sup>. Dwie trzecie tybetańskich sił zbrojnych, tj. 7 pełnych brygad i elementy pozostałych 3 brygad, skoncentrowano w rejonie Czamdo w oczekiwaniu na nadejście wojsk chińskich<sup>81</sup>.

Dodatkowym czynnikiem działającym na korzyść Chin była słabość istniejącego w Tybecie ustroju, wewnętrzne tarcia i podziały na szczytach władzy w Lhasie, i to zarówno wśród hierarchii klerykalnej, jak i arystokracji świeckiej, a także głęboko zakorzeniona wzajemna niechęć i wrogość między tymi dwiema grupami. Zwycięsko z tych waśni wychodził z reguły kler, który od czasów Dalajlamy V górował w strukturach państwa nad dostojnikami świeckimi. Aczkolwiek arystokracja była bardziej niż ukierunkowany na zachowanie *status quo* kler podatna na wpływy zagraniczne, w tym wszelkie nowinki, a także zainteresowana kontaktami ze światem zewnętrznym, to i tak według kryteriów międzynarodowych nie można było nawet próbować przeprowadzać podziału na „postępowych” i „reakcyjnych”, bowiem i jedni, i drudzy wedle tych norm zaliczali się do ultrakonserwatystów. Motywem przewodnim inicjowanych przez niektórych arystokratów tzw. reform najczęściej okazywały się prywatne ambicje, w tym zwłaszcza dążenie do rozszerzenia własnej władzy, a przy tym – obowiązkowo – majątku, natomiast wcale nie były to względy

<sup>78</sup> M.H. Goodman, *The Last Dalai Lama...*, s. 153.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 141; Goodman (s. 154) wylicza zaledwie 40 karabinów maszynowych i 40 moździerzy (20 polowych i 20 stacjonarnych).

<sup>80</sup> Xiao Hao, *Xizang 1951 nian Renmin Jiefangjun...*, s. 60, 92–94; Dawa Norbu, *Tibet. The Road Ahead*, London 1998, s. 97–98; *Jianming Xizang difangshi...*, s. 243; *Zhongguo lishi. Zhonghua Renmin Gongheguo juan*, seria: Mianxiang 21 shiji kecheng jiaocai, Gaodeng Jiaocai Chubanshe, Beijing 2005, s. 17; Dawa Norbu, *Red Star Over Tibet*, New York 1987, s. 104; S.L. Kuzmin, *Hidden Tibet...*, s. 171.

<sup>81</sup> Gyaltshe Namgyal Wangdue, *Political and Military History of Tibet...*, t. 2, s. 121.

państwowotwórcze. Obie grupy niekoniecznie były sobie zawsze przeciwstawne, podobnie jak nie stanowiły też monolitów, bowiem istniała zacięta rywalizacja między szkołami tybetańskiego buddyzmu i poszczególnymi klasztorami w ramach tej samej szkoły (a nawet konwentami w granicach tego samego klasztoru), a także między rodami czy rodzinami arystokratycznymi. Na podobnych zasadach kształtowały się sympatie „prochińskie” i „probrytyjskie”, albowiem również nie sposób mówić o klarownie pogrupowanych stronnictwach – mimo wyraźnego zabiegania przez cesarskie i guomindangowskie Chiny o względy hierarchii duchownej, a szczególnie niektórych klasztorów (np. poprzez szczodre dotacje), oraz podejmowanych przez Wielką Brytanię prób zacieśniania kontaktów głównie z kręgami arystokratycznymi i administracją świecką, niezależnie od formalnych relacji z establishmentem duchownym. Różnica w podejściu obu mocarstw do kontaktów z Tybetem była taka, że Chinom zależało na politycznym podporządkowaniu Tybetu, natomiast Wielka Brytania nastawiała się na zapewnienie sobie beneficjów handlowych przy zachowaniu autonomicznego statusu Tybetu i bez narażania na szwank własnych interesów ekonomicznych i handlowych w Chinach.

Animoze między strukturami duchownymi i świeckimi tliły się pod autokratycznymi rządami Dalajamy XIII, ale po jego śmierci rozgorzały ponownie, doprowadzając niemal do paraliżu aparatu państwowego. Zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, wynikające z chińskich planów wprowadzenia wojsk do Tybetu i jego inkorporacji do terytorium Chin, paradoksalnie przyczyniły się nie do zniwelowania rozbieżności między obozem duchownym a świeckim dla dobra interesów kraju, lecz do umocnienia się adwersarzy na swoich pozycjach. Szczególnie arystokracji zależało na odzyskaniu utraconych po 1933 r. przywilejów (np. dostępu do niektórych stanowisk), stąd też położyła ona nacisk na aspekt militarny, co z kolei przelożyło się na jej wojownicze podejście również do kontrowersji w stosunkach z Chinami. Przywódcy duchowni – mimo wiedzy o prześladowaniach wobec kleru i wiernych oraz wrogości wobec religii i obiektów religijnych ze strony przedstawicieli władz i wojsk chińskich na przykład w Amdo we wschodnim Khamie – opowiadali się za podejściem bardziej pojednawczym. W efekcie wewnętrznych tarć w samym Tybecie uzgodnienie jednolitego stanowiska wobec chińskiego zagrożenia, a nawet odparcie wyimaginowanych zarzutów, wysuwanych przez chińską propagandę, stało się niemożliwe.

W Tybecie – nie tylko wśród klasy rządzącej – obok powszechnej ignorancji wobec reszty świata (przy braku regularnej, rodzimej prasy, przekładów obcej literatury czy jakiegokolwiek innej informacji) panowało na dodatek złudne, religijnie umotywowane przekonanie o tym, że kraj pozostaje Ziemią Bogów (tyb. *Lba-sa*) i już sam ten fakt w sobie stanowi wystarczającą ochronę przed wszelkim złem<sup>82</sup>. Zarówno dalajlama, jak i panczenlama mieli co najwyżej mgliste pojęcie o nowocze-

---

<sup>82</sup> P.A. Donnet, *Tybet – życie czy zagłada*, Warszawa 1999, s. 30; T. Laird, *Opowieść o Tybecie: Rozmowy z Dalajamą*, Poznań 2008, s. 287, 335.

snym świecie i niuansach politycznych, a sam Dalajlama – jak sam wspomina – wiedział o Chinach tyle, ile wyczytał z dostarczanych mu egzemplarzy amerykańskiego „Life Magazine”<sup>83</sup>. Z perspektywy historii tylko dwóch dalajlamów – „Wielki V” i XIII – potrafiło wykorzystać, aczkolwiek nie w pełni, swoje prerogatywy władców duchownych i świeckich. Pozostali albo nie interesowali się sprawowaniem władzy, albo nie dożywali nawet pełnoletności, aby mieć czas zainteresować się takimi kwestiami; szczególnym wyjątkiem na tle poprzedników i następców stał się Dalajlama VI, który ponad sprawy ducha przedkładał uciechy doczesne.

Zaniebdania z wcześniejszych lat uwidoczniły się w momencie chińskiej akcji militarnej jeszcze silniej, bowiem byłaby ona znacznie bardziej utrudniona – jeśli w ogóle możliwa – gdyby Tybet dokonał wcześniej przynajmniej rudymen tarnej modernizacji, nawiązał stosunki dyplomatyczne przynajmniej z jednym państwem (zyskując w ten sposób legitymację bytu międzynarodowego), został przyjęty do organizacji międzynarodowych i tym samym zyskał status samodzielnego podmiotu w rozumieniu prawa międzynarodowego. Po konferencji w Simli rząd Tybetu nie podjął w najmniejszym nawet stopniu starań o uznanie międzynarodowe, aczkolwiek miał wówczas po temu prawne podstawy, skoro na owej konferencji Tybet występował jako jedna ze stron i został w tej roli przez nich zaakceptowany. Jak wspominał Dalajlama XIV, „nigdy nie przyszło nam do głowy, że nasza niepodległość, tak dla nas oczywista, wymagała jakiegoś prawnego potwierdzenia dla świata zewnętrznego (...) Gdy ją zdobyliśmy, to byliśmy całkowicie radzi, że możemy powrócić do stanu izolacji (...) Gdybyśmy tylko wystąpili z wnioskiem o przyjęcie do Ligi Narodów lub Organizacji Narodów Zjednoczonych, lub nawet mianowali ambasadorów w kilku czołowych mocarstwach, zanim nastal kryzys, to jestem pewien, że te znamiona suwerenności zostałyby zaakceptowane bez pytania”<sup>84</sup>. Tak się jednak nie stało, podczas gdy guomindangowskie Chiny – podobnie jak później chińscy komuniści – intensywnie głośiły wszem i wobec, że Tybet stanowi część ich terytorium. Społeczność międzynarodowa, nie widząc potrzeby opowiadania się po którejjkolwiek stronie, albo zajęła stanowisko neutralne, albo zignorowała temat. Na klęskę Tybetu złożyło się zatem kilka podstawowych przyczyn, w tym tybetański izolacjonizm i zacofanie, chińska megalomania i ambicje mocarstwowe oraz obojętność Zachodu.

Dalajlama XIII rozważał nawet ewentualny akces do Ligi Narodów i uświadomienie państwom członkowskim, że roszczenia Chin wobec Tybetu są bezzasadne, ale ostatecznie odstąpił od tego pomysłu z obawy przed prawdopodobnym penetrowaniem kraju przez obcych podróżników i misjonarzy szerzących chrześcijaństwo<sup>85</sup>.

---

<sup>83</sup> Dalajlama XIV, *Wolność na wygnaniu. Autobiografia*, Warszawa 1999, s. 55; M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet...*, t. 2, s. 198.

<sup>84</sup> M.H. Goodman, *The Last Dalai Lama...*, s. 144.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 149.

Dla ówczesnego Tybetu najwyższym priorytetem było zachowanie religii i instytucji religijnych w stanie nietkniętym.

Wynikający z religijnych przeświadczeń fatalizm uzewnętrznił się szczególnie po 15 sierpnia 1950 r., gdy południowo-wschodnią część Tybetu nawiedziło silne trzęsienie ziemi, niwelując całe góry, deformując doliny i zmieniając bieg Jarlung Cangpo (Brahmaputry). Podobnie jak inne nadzwyczajne zjawiska – pęknięcie kolumny z tekstem traktatu tybetańsko-chińskiego przed Pałacem Potala, utrzymywanie się tygodniami komety na nieboskłonie tak samo jak podczas konfrontacji z Chinami pod koniec panowania dynastii Qing, pojawienie się wody w rzygaczu na dachu Dżokhangu w porze suchej, liczne narodziny kalekich zwierząt domowych etc. – interpretowano jako zwiastuny niechybnie nadciągającej katastrofy, to znaczy inwazji chińskiej. Wyrocznia Państwowa (tyb. *Szungden dralha/gZhung-bstandgra-lha*), indagowana o Chiny, potwierdziła rychle nadejście katastrofy dla Tybetu z kierunku wschodniego, tj. od strony Chin<sup>86</sup>.

Panzenlama i jego otoczenie uważali, że dalajlama i jego dwór mogą umocnić swoją pozycję ich kosztem, dlatego też wystosowali w styczniu 1950 r. do Chin pisanie z prośbą o wprowadzenie wojsk chińskich do Tybetu. Główną i niechlubną rolę w tym przedsięwzięciu odegrał Zhandong Jijinmei (tyb. Trethong Dżigmed/bKras-mthong Ci'i 'jigs-med.), który sprawował funkcję przedstawiciela panzenlamy w Radzie Przeorów, a także był jednym z szefów jego administracji w Szigace. To on we wrześniu 1949 r. wynegocjował przejście panzenlamy na stronę komunistów, co zapewniło mu później silną pozycję i koneksje w kierownictwie chińskim, a we wrześniu 1950 r. osobiście przedłożył Mao Zedongowi „Plan wyzwolenia Tybetu i organizacji rządu”, sugerując wkroczenie armii chińskiej jednocześnie z Xikangu, Yunnanu, Qinghaju i Xinjiangu, co też chiński przywódca ochoczo zaakceptował<sup>87</sup>.

Jedenastoletni wówczas Panzenlama X, którego we wrześniu 1949 r. przechwyciły w Amdo komunistyczne wojska chińskie, stał się na pewien czas marionetką w ich rękach, stąd też można powątpiewać, do jakiego stopnia reprezentował własne poglądy, a w jakim stopniu ulegał chińskiej inspiracji, gdy 1 października 1949 r. wystosował wspomnianą depezę do Mao Zedonga z gratulacjami z okazji „uratowania kraju i narodu” (chiń. *jiùguójiùmín* – 救国救民), wyrazami poparcia dla „rządu centralnego” oraz „nadzieją na rychle wyzwolenie Tybetu”. W samych źródłach chińskich pojawiają się duże rozbieżności w treści tej depezy: większość z nich zawiera frazeologię żywcem wyjętą z notatnika agitatora, łącznie ze sformułowaniami w rodzaju „w imieniu całego narodu tybetańskiego z szacunkiem prosimy o przysłanie wojsk w celu wyzwolenia Tybetu, wykorzenia reakcjonistów, wygnania imperialistów, wzmocnienia obrony narodowej na południowym zachodzie i wyzwolenia narodu tybetańskiego. To zgromadzenie zobowiązuje się do pokierowania patrio-

<sup>86</sup> Dalajlama XIV, *Wolność na wygnaniu...*, s. 213; M.H. Goodman, *The Last Dalai Lama...*, s. 147.

<sup>87</sup> M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet...*, t. 2, s. 269–300, zvl. s. 278.

tycznie nastawionymi Tybetańczykami, zmobilizowania narodu tybetańskiego, aby poparł armię wyzwolenczą oraz do walki o Ludową Ojczyznę”<sup>88</sup>. Gama Jiangcun zamieszcza natomiast *in extenso* tekst utrzymany w zawilim, aluzyjnym stylu półklausycznym i pozbawiony tej typowej frazeologii ideologicznej<sup>89</sup>. W rzeczywistości tekst pochodził od przetrzymującego panczenlamę dowódcy okręgu wojskowego Lanzhou. Odpowiedź Mao oczywiście zawierała entuzjastyczną aprobatę propagandowo niezwykle przydatnej „prośby” przedłożonej przez panczenlamę<sup>90</sup>. W ten sposób panczenlama i jego dwór, kierując się prywatą oraz pozostając w waśni z obozem dalajlamy, przyczynili się do chińskiej inwazji i utracenia przez Tybet niepodległości.

## SUMMARY

### TIBET AND COMMUNIST CHINA (1949–1951)

The victory of the Chinese communists and the proclamation of the PRC on 1<sup>st</sup> October 1949 automatically confronted a new Chinese leaders with the issue of ‘liberation’ of Tibet. The coordinated propaganda campaign has started, in which the leading role played the Xinhua News Agency and the authority of the CCP party – the People’s Daily (‘Renmin Ribao’). The importance of the issue followed from the fact that Mao Zedong personally directed the entire action, and personally revised most of the texts concerning Tibet. In fact, the official formula of ‘peaceful liberation’ promoted by Beijing, meant the incorporation of Tibet with the consent of local authorities. Hence, the concept of a ‘gradual approach’ developed by Mao, anticipating the absorption of Tibet mainly by peaceful means, gradation of transformation, avoiding radical reforms and action by gentle persuasion. It may be recalled that at that time the use of military force was treated by Mao as finality. As soon has turned out, along with political, diplomatic and propaganda preparations intensive preparations for the military operation were undertaken in Beijing. The article presents the successive stages of the Chinese conquest of Tibet, which eventually ended with a Chinese military invasion, coincidentally in the same period, while on the Korean Peninsula Korean War broke out.

<sup>88</sup> F. Pommaret, *Tibet – Turning the Wheel of Life*, London 2003, s. 103; Tsering Shakya, *The Dragon...*, s. 36; *Mao Zedong Xizang gongzuo wensuan*, Zhongyang Wenxian Chubanshe/Zhongguo Zangxue Chubanshe, Beijing 2001, s. 3; *A History of Development of Tibet...*, s. 417; *ZhongGong Xizang dangshi dashiji (1949–1994)...*, s. 2; Chen Qingying, *Tibetan History...*, s. 129–130; Chen Qingying, *Xizang lishi...*, s. 119–120; M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet, 1913–1951...*, s. 683–684; M.C. Goldstein, *A History of Modern Tibet...*, t. 2, s. 274–275; *Authenticating Tibet. Answers to China’s 100 Questions*, red. A.M. Blondeau, K. Buffertille, Berkeley–Los Angeles–London 2008, s. 59; Shen Kaiyun, Da Ma, *Toushi Dalai...*, cz. 1, s. 73–74; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian...*, s. 9; *Zhibing Zhongguo. Xizang juan*, Zhonggong Xizang Zizhiqiu Weiyuanhui Dangshi Yanjiushi, Beijing 2011, s. 20.

<sup>89</sup> Gama Jiangcun, *Zangzu wannian dashiji*, Beijing 2005, s. 338–339; *Heping jiefang Xizang wushi zhounian jinian...*, s. 10.

<sup>90</sup> Ya Hanzhang, *Biographies of the Tibetan Spiritual Leaders...*, s. 337–338.